

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 stycznia 2026 r.,

sprawy **D.Ś.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k.

w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 18 czerwca 2025 r., sygn. akt II AKa 119/25,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 7 lutego 2025 r., sygn. akt II K 41/24,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego,**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokat K.W. - Kancelaria Adwokacko – Radcowska w T. 1.476 zł (tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych), w tym 23% VAT, z tytułu kosztów obrony w postępowaniu kasacyjnym.**

[WB]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Tarnowie wyrokiem z dnia 7 lutego 2025 r., sygn. akt II K 41/24, oskarżonego D. Ś. uznał za winnego, tego że „w dniu 21 kwietnia 2024 r. w W. powiatu b., województwa [...], działając w bezpośrednim zamiarze wyrządzenia ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, bezpośrednio zmierzał do spowodowania u pokrzywdzonego S. Ś. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu oraz innego ciężkiego kalectwa, które jednak nie nastąpiło, a które to zachowanie polegało na przewróceniu S. Ś. na betonowe podłoże przez odepchnięcie, a następnie zadawanie nieprzytomnemu pokrzywdzonemu wielokrotnych ciosów pięściami w głowę, wielokrotne kopanie go w głowę oraz wielokrotne kopanie go bezpośrednio w krocze, a następnie podjęcie próby wrzucenia go do kubła na śmieci, które to zachowania jednocześnie spowodowały u pokrzywdzonego obrażenia w postaci licznych złamań kości czaszki i twarzoczaszki, w tym złamania nosowo-oczodołowego lewego z masywną przepukliną i uciskiem krawędzi złamania na mięsień prosty oczodołu, a także złamania i ubytku części zęba 11 oraz rany tłuczonej powieki górnej oka lewego i jako takie stanowiły naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni”, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za czyn ten na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 6 lat pozbawienia wolności,

II. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 24 kwietnia 2024 r. godz. 19:05 do dnia 7 luty 2025 r.,

III. na mocy art. 41a § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz zbliżania się do oskarżyciela posiłkowego S. Ś. na odległość mniejszą niż 30 metrów przez okres 2 lat,

IV. na mocy art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego D. Ś. na rzecz oskarżyciela posiłkowego S. Ś. 5.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Zaskarżając apelacją wyrok Sądu pierwszej instancji w całości, obrońca oskarżonego zarzucił:

„I. Rażące naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, a polegające na:

1. naruszeniu art. 201 k.p.k. w związku z art. 7 k.p.k. i art. 4 oraz 6 k.p.k., poprzez pominięcie dowodu z opinii innego zespołu biegłych psychiatrów oraz biegłego psychologa, celem ustalenia, czy w dacie popełnienia zarzucanego mu czynu oskarżony zachował poczytalność, czy też znajdował się w stanie poczytalności ograniczonej lub wręcz niepoczytalności, jak również czy stwierdzona u oskarżonego osobowość nieprawidłowa czy psychopatia o której w swojej opinii ustnej zeznał biegły sądowy H. B. mogły mieć wpływ na należyte rozpoznanie przez oskarżonego jego czynów i pokierowanie jego postępowaniem, w szczególności, czy miał możliwość oceny skutków swojego zachowania i co najmniej ich przewidzenia, w sytuacji gdy opinia zasadnicza, uzupełniająca pisemna i uzupełniająca opinia ustna złożone przez biegłych powołanych w tej sprawie rodzą uzasadnione wątpliwości co do ich zupełności i jasności zwłaszcza poprzez jednoznaczne wskazanie, że zaburzenia osobowości nie powodują niepoczytalności, w sytuacji gdy zarówno najnowsze badania psychiatryczne jak i orzecznictwo sądowe wskazuje, że zaburzenia osobowości, zwłaszcza psychopatie, mogą stanowić czynnik ograniczający lub wyłączający poczytalność,
2. naruszeniu art. 185b k.p.k. w związku z art. 185a k.p.k. i art. 6 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku obrońcy oskarżonego o ponowne przesłuchanie L. Ś., w sytuacji gdy wprowadzie w czynności jej przesłuchania na etapie postępowania przygotowawczego uczestniczył wyznaczony z urzędu obrońca oskarżonego, jednak nie skontaktował się on przed tą czynnością ze swoim klientem, nie ustalił treści pytań, których zadanie było niezbędne dla prawidłowego ustalenia stanu faktycznego sprawy, a nadto podczas czynności przesłuchania pozostawał bierny, nie zadając świadkowi żadnych pytań, podczas gdy to świadek L. Ś. miała największą wiedzę o zachowaniu pokrzywdzonego względem oskarżonego, prowokowaniu oskarżonego przez pokrzywdzonego, zachowań pokrzywdzonego względem córki (świadka), a zatem wyjaśnienie pewnych okoliczności, które nie zostały poruszone w trakcie przesłuchania L. Ś. w trybie art. 185b w związku z art. 185a k.p.k. było niezbędne dla zagwarantowania oskarżonemu prawa do obrony i kompleksowego wyjaśnienia okoliczności istotnych w niniejszej sprawie,

3. naruszenie art. 170 § 1 punkt 2 k.p.k. w związku z art. 6 k.p.k., poprzez pominięcie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z zapisanych w telefonie komórkowym, należącym do oskarżonego rozmów prowadzonych przez niego za pośrednictwem aplikacji [...] z L. Ś., w sytuacji gdy jak od samego początku wskazywał oskarżony, ich treść wskazuje na daleko bardziej posuniętą prowokację ze strony S. Ś. niż to ustalił Sąd, co z kolei - biorąc pod uwagę, że właśnie ów fakt (prowokacji) został przez Sąd I instancji uznany za okoliczność łagodzącą, wpływająca na niższy wymiar kary w stosunku do oskarżonego, miało znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż nie pozwoliło na należyte uwzględnienie przesłanki złagodzenia orzeczonej kary,

4. art. 410 k.p.k. w związku z art. 7 k.p.k., poprzez pominięcie przy dokonywaniu rekonstrukcji stanu faktycznego zeznań złożonych przez R. J. na etapie postępowania przygotowawczego, z których wynika, że pokrzywdzony proponował świadkowi, aby pobił oskarżonego, którym to zeznaniom zaprzeczył z kolei będąc przesłuchiwanym na rozprawie; Sąd jednocześnie nie rozstrzygnął owych rozbieżności, uznając jedynie, że depozycje omawianego świadka nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy,

5. art. 7 k.p.k., poprzez błędną ocenę wyjaśnień oskarżonego i uznanie ich za niewiarygodne w części, w jakiej podaje, że działał w amoku, nie planował pobicia S. Ś., a jego reakcja została wywołana słowami pokrzywdzonego skierowanymi do córki, iż „D. będzie mieć [...] ryj” wypowiedzianymi niedługo potem, gdy obaj mężczyźni pogodzili się, jak również w części, w jakiej oskarżony wyjaśniał przyczynę kopnięcia pokrzywdzonego w okolice krocza.

II. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, polegającą na:

1. dowolnym przyjęciu, że w chwili popełnienia czynu oskarżony miał w pełni zachowaną zdolność należytego rozpoznania swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem, w sytuacji gdy z uwagi na okoliczności zdarzenia, a to długotrwałe, prowokacyjne zachowanie pokrzywdzonego względem D. Ś., jego niewłaściwe zachowanie względem najbliższych oraz cechy osobowości nieprawidłowej zdiagnozowane u oskarżonego, jego poczytalność w momencie popełnienia zarzucanego mu czynu była co najmniej ograniczona,

2. dowolnym przyjęciu, że zamiarem oskarżonego było spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego lub trwałego kalectwa, podczas gdy z powodów opisanych wyżej można przyjąć, że jego zachowanie wymknęło się spod kontroli, podczas gdy swoją wolą oskarżony obejmował ewentualne wywołanie skutków faktycznie zaistniałych u pokrzywdzonego,

3. dowolnym przyjęciu, że zachowania pokrzywdzonego względem bliskich, a to córki, byłej żony i ojca nie mają znaczenia dla oceny prawnokarnej czynu zarzucanego oskarżonemu, a tym bardziej na wymiar orzeczonej względem niego kary, w sytuacji gdy bliska relacja D. Ś. z L. Ś., znajomość z J. J. i fakt przekazywania oskarżonemu informacji o nagannym zachowaniu S. Ś. względem wymienionych, miały realny i znaczący wpływ na postawę oskarżonego oraz przede wszystkim na jego stan psychiczny w dacie popełnienia zarzuconego mu czynu”.

Nadto, z ostrożności procesowej obrońca zarzucił również „rażącą niewspółmierność orzeczonej kary, wynikającą po pierwsze z nieuwzględnienia w dostatecznym stopniu faktu długotrwałej prowokacji ze strony pokrzywdzonego, z którego to zachowania wynikła inkryminowana sytuacja po drugie nieuwzględnienia w dostatecznym stopniu informacji o cechach osobowości oskarżonego, które miały znaczący wpływ na jego reakcję na prowokacje ze strony S. Ś. i przebieg owych reakcji”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji celem uzupełnienia postępowania dowodowego o dowody pomięte przy pierwszym rozpoznaniu sprawy, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu zarzucanego oskarżonemu czynu usiłowania popełnienia przez niego przestępstwa przewidzianego w art. 156 § 1 pkt 2 k.p.k., a z ostrożności procesowej o zmianę wyroku w części dotyczącej kary i wymierzenie oskarżonemu kary pozbawiania wolności w wysokości odpowiadającej minimalnemu ustawowemu zagrożeniu, to jest kary 3 lat pozbawienia wolności.

Po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego, wyrokiem z dnia 18 czerwca 2025 r., sygn. akt II AKa 119/25, Sąd Apelacyjny w Krakowie utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, uznając podniesione w apelacji zarzuty za niezasadne.

Wyrok Sądu odwoławczego została zaskarżony w całości kasacją obrońcy skazanego, w której zarzucono:

- „1. Rażąco naruszenie przepisów art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 433 § 1 k.p.k., poprzez nieuwzględnienie zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej w postaci nienależytego obsadzenia składu sędziowskiego orzekającego w tej sprawie w postępowaniu w I instancji, w którym to składzie funkcję Przewodniczącego pełnił Sędzia powołany na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w Tarnowie, który tę nominację uzyskał w oparciu o rekomendację Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na mocy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3), co skutkowało błędnym rozstrzygnięciem i utrzymaniem w mocy zaskarżonego wyroku,
2. Rażąco naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, poprzez nienależyte obsadzenie składu sądu, polegające na orzekaniu w niniejszej sprawie przez sędziego który powołanie na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Krakowie uzyskał w oparciu o rekomendację Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na mocy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3), co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.,
3. Rażąco naruszenie art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., w związku z art. 167 k.p.k. art. 410 k.p.k., poprzez istotną obrazę generalnych zasad procesu karnego nakazujących dążenie do ustalenia prawdy materialnej - w szczególności zamiaru towarzyszącego skazanemu w momencie popełnienia zarzucanego mu czynu w oparciu o ujawnione w toku postępowania dowody ocenione zgodnie z zasadami obiektywizmu, z zachowaniem domniemania niewinności oskarżonego, z zachowaniem zasady swobodnej oceny dowodów bez niedopuszczalnego preferowania jakichkolwiek z nich w zakresie czynienia ustaleń w ramach inicjatywy dowodowej,
4. Rażąco naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. poprzez niewłaściwe odczytanie treści i intencji poszczególnych zarzutów apelacyjnych i w konsekwencji nie rozpoznanie

ich co do istotny, co z kolei miało wpływ na treść zapadłego orzeczenia i uznanie zarzutów za nieuzasadnione”.

Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji,

Odpowiadając pisemnie na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Mimo wagi podniesionych w pkt 1 i 2 zarzutów, kasację obrońcy skazanego uznać należało za oczywiście bezzasadną (na marginesie zauważyć należy oczywistą niekonsekwencję skarżącego przy formułowaniu wniosku kasacyjnego, w którym domaga się uchylenia jedynie wyroku Sądu odwoławczego, chociaż podnosi zarzuty zaistnienia bezwzględnych przyczyn uchylenia orzeczenia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. związane z rzekomą nienależytą obsadą Sądów obu instancji).

Oprócz ogólnych stwierdzeń, że zarówno Przewodniczący składu orzekającego w Sądzie pierwszej instancji, jak i sędzia zasiadający w składzie Sądu Apelacyjnego w Krakowie, zostali powołani na swój urząd po uzyskaniu rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa (dalej KRS) ukształtowanej na mocy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3), obrońca skazanego nie podnosi żadnych okoliczności, które mogłyby mieć wpływ na brak bezstronności obu składów orzekających w rozpoznawanej sprawie, czy osłabiać zaufanie co do sędziego Sądu Okręgowego w Tarnowie – Przewodniczącego składu orzekającego, czy też Sądu Apelacyjnego w Krakowie. Za okoliczność taką nie może być bowiem uznane ani bezpodstawne twierdzenie obrońcy, jakoby „osoba trzecia, związana w politykę, pochodząca z tej samej co D. Ś., miejscowości, z którą skazany ma zatarg”, miała wpływ na wynik sprawy, albowiem to ta osoba kierowała zachowaniem S. Ś., nastawiając go przeciwko skazanemu i wykorzystując jego cechy charakterologiczne, do tego, by pokrzywdzony prowokował skazanego” (k – 6 kasacji), ani też sposób procedowania przez Sąd I instancji, „który pominął większość zgłoszonych przez skazanego i jego obrońcę wniosków dowodowych o kluczowym dla sprawy znaczeniu, (...)” (k – 6 kasacji). Okolicznością taką nie będzie również, jak twierdzi obrońca, iż „Zdaniem

skazanego, na wpływ tej osoby na wynik postępowania wskazuje również sposób, w jaki Sąd II instancji obszedł się z wyartykułowanym na rozprawie apelacyjnej zarzutem nieważności postępowania, całkowicie go pomijając w zapadłym orzeczeniu, co nasuwa wniosek, że w ogóle nie został on przez Sąd II instancji rozpoznany. W ocenie skazanego zatem spełnione zostały warunki przyjęcia nienależytej obsady Sądu i naruszenia praw skazanego do rozpoznania jego sprawy przez niezależny i niezawisły Sąd” (k – 6 kasacji) – argument ten razi wręcz – najdelikatniej rzeczy ujmując – niekonsekwencją – skoro w uzasadnieniu kasacji jej autor przyznaje, że w toku postępowania odwoławczego skazany oświadczył, że „cofa zarzut niewłaściwej obsady Sądu I instancji”.

W kontekście tych zarzutów powtórzyć trzeba, że „Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3), jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności” (teza 2 uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20). W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy stwierdził – „Oceniając zasadność wątpliwości co do bezstronności sędziego, sąd bierze pod uwagę wszelkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej zachowanie. Mogą one obejmować powiązanie sędziego ze stronami sporu, okoliczności świadczące o uzależnieniu sędziego od określonych podmiotów zewnętrznych, w tym innych organów państwa czy partii politycznych. Znaczenie może mieć przy tym sposób uzyskania określonych profitów lub awansów przez sędziego”.

Przyjęte na gruncie tej uchwały orzecznictwo potwierdza, że nie jest wystarczające wskazanie, iż dana osoba została powołana na stanowisko sędziego

na wniosek „zreformowanej” po 2018 r. KRS, bowiem konieczne jest także wskazanie na dodatkowe okoliczności, które świadczą o naruszeniu standardów niezawisłości i bezstronności w konkretnej sprawie, co dopiero może prowadzić do stwierdzenia wystąpienia przesłanki z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2021 r., IV KK 17/21, czy z dnia 18 listopada 2020 r., IV KK 290/20).

Z kolei w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego Izby Karnej z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, przyjęto, że: „brak podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.”.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy podkreślić, że sam fakt, iż wydający wyrok w pierwszej instancji sędzia Sądu Okręgowego w Tarnowie X. Y. został powołany uchwałą tzw. neo - KRS na stanowisko sędziego tego Sądu, nie stanowi automatycznie o zaistnieniu przesłanki z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Tym bardziej nie może być mowy o zaistnieniu bezwzględnej przesłanki odwoławczej określonej w tym przepisie, skoro obrońca nie przedstawił żadnych konkretnych przyczyn mogących wpłynąć na ocenę bezstronności sędziego (za takie nie mogą być bowiem uznane żadne z zacytowanych powyżej okoliczności).

Dokonana powyższej ocena zasadności podnoszonego zarzutu niezmienna pozostaje także w zakresie zarzutu braku bezstronności Sądu Apelacyjnego w Krakowie. Także w tym przypadku obrońca nie podniósł żadnych okoliczności, które dostarczyłyby przekonujących argumentów za przyjęciem, że orzekający w składzie Sądu Apelacyjnego sędziowie nie powinni brać udziału w omawianej sprawie ze względu na wątpliwości co do ich bezstronności (w zarzucie z pkt 2 obrońca wskazuje ogólnie na „sędziego” Sądu Apelacyjnego w Krakowie).

Niezasadne są także kolejne z podniesionych w kasacji zarzutów, tj. rażącego naruszenia art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., art. 410 k.p.k. z pkt 3 oraz zarzut z pkt 4 - rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. Uważna lektura ich uzasadnienia nieodparcie prowadzi do wniosku, iż w

istocie zmierzają one do podważenia oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy w Tarnowie, a w pełni zaaprobowanej przez Sąd Apelacyjny w Krakowie i sprowadzają się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, który to zarzut jest niedopuszczalny jako podstawa kasacji. Podniesione w zwykłym środku odwoławczym zarzuty zostały przez Sąd odwoławczy rozpoznane, a swoje stanowisko w tym przedmiocie Sąd wyczerpująco uzasadnił, dokonując prawidłowej kontroli odwoławczej i realizując obowiązki wynikające z art. 457 § 3 k.p.k. Uwagi powyższe odnoszą się w szczególności do pierwszego z przytoczonych zarzutów. Jest przecież oczywiste, że Sąd Apelacyjny nie oceniał na nowo dowodów i nie ustalał faktów, w tym zamiaru skazanego, zatem kasacja w tym zakresie odnosi się w rzeczywistości do orzeczenia Sądu pierwszej instancji i dotyczy sfery faktów, a nie prawa. Zarzut obrazy art. 433 § 2 k.p.k. ma wprowadzić charakter kasacyjny, jednak skarżący nie wskazuje w nim zarzutów apelacyjnych, nienależycie rozpoznanych przez Sąd odwoławczy. Rozważania w tej mierze zaczynają się od strony 7 uzasadnienia kasacji, jednak ich sens sprowadza się w istocie do polemiki ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego. W ocenie skarżącego Sąd ten niewłaściwie odczytał „treść i intencje poszczególnych zarzutów”, co pozostaje w oczywistej sprzeczności z zawartością uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku. Argumentacja Sądu odwoławczego wyklucza możliwość racjonalnego stawiania zarzutu rażącej obrazy prawa procesowego i to takiej, która mogła mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, skoro Sąd Apelacyjny rozpoznał wniesiony środek odwoławczy w zgodzie z wymaganiami wynikającymi z art. 433 § 2 k.p.k., a wydane orzeczenie uzasadnił tak, jak wymaga tego przepis art. 457 § 3 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, kasację obrońcy skazanego uznać należało za oczywiście bezzasadną i oddalić ją na posiedzeniu w trybie przepisu art. 535 § 3 k.p.k.

[J.J.]

[r.g.]

